



DYSCYPLINA WYOBRAŹNI

 KATARZYNA ANDRZEJCZYK-BRIKS

Brytyjska projektantka Faye Toogood ma oko wyćwiczone na dziełach sztuki i doskonale zna świat kolorowych magazynów opartych na potężnej fotografii. Sama nazywa siebie nienasyconym konsumentem obrazów.

Kiedy była małą dziewczynką, uwielbiała zbierać wszystko, co wydawało się jej piękne czy dziwne. Ku utrapieniu lubiącej porządek mamy rozkładała swoje zbiory na stole i pilnie ich strzegła. Przypadkowo znalezione rzeczy zawsze miały dla niej swoją historię. Dziś robi właściwie to samo. Stół z dziecięcego pokoju zamieniła na studio projektowe (Studio Toogood), w którym tworzy meble, wnętrza, instalacje, koncepty artystyczne dla firm. Nadal uwielbia opowiadać historie i nadal kolekcjonuje: kamienie, fotografie i szkło, ale to już nie tylko pasja, lecz sposób pracy.

Proces projektowania zaczyna od niemal obsesyjnego zainteresowania tematem. Zbiera fascynujące ją przedmioty i informacje.

Uwielbia łączyć w Internecie w poszukiwaniu rzeczy do wnętrza oraz instalacji. Zestawia je i tworzy kompozycje przestrzenne, które nazywa asamblażami. Stosując określenie z dziedziny sztuki, pokazuje, że znajduje się gdzieś na pograniczu stylizacji, wzornictwa i działań artystycznych.

► W gabinecie osobliwości

Kluczem do zrozumienia fenomenu Faye Toogood jest jej wykształcenie i zawodowa droga. Nie jest projektantką w tradycyjnym rozumieniu tego słowa. Ukończyła wydział sztuk pięknych i historii sztuki na Uniwersytecie Brytyjskim. Przez wiele lat pracowała jako redaktor magazynu „The World of Interiors” oraz stylistka „Elle Decoration” i „Wallpaper”. To połączenie zaowocowało stworzeniem bardzo wyrazistego stylu. Toogood ma oko wyćwiczone na dziełach sztuki i doskonale zna świat kolorowych magazynów opartych na potężnych i pięknych fotografiach. Sama nazywa siebie nienasyconym konsumentem obrazów. Choć mocno się od tego odżegnuje, doskonale wyczuwa trendy i mody.

Kiedy przestała jej wystarczać wymiar 2D, postanowiła spróbować swoich sił w 3D i tak stała się projektantką. Jej wyobrażenia jest jak gabinet osobliwości, pełna zaskakujących znalezisk i odniesień. Choć, jak mówi, jest teraz dziewczyną z miasta, odwołuje się do wspomnień z wiejskiego dzieciństwa. Inspiruje ją natura, zarówno jej wytwory, takie jak drewno, kość, muszle



FOT. RORY VAN MILLINGEN

Większość projektów Faye Toogood to przedmioty kolekcjonerskie. To powoduje, że jest projektantką niszową i ekskluzywną, choć, jak sama mówi, tworzy też doświadczenia, które są dostępne dla każdego.

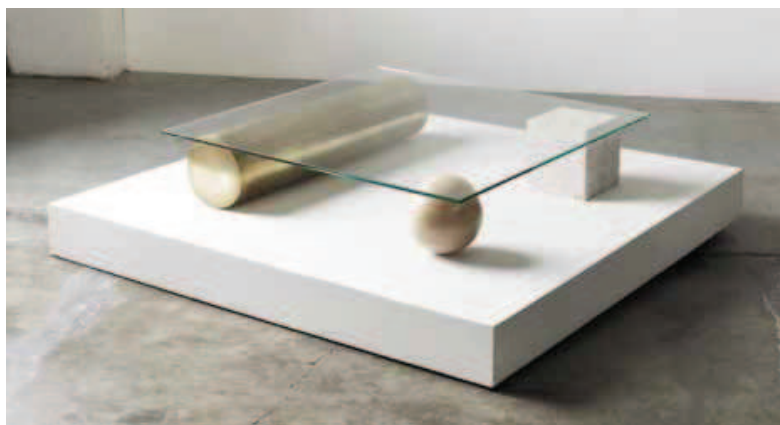
i kamienie, jak i procesy: erozja, eksplozje wulkanów czy piękno geologicznych struktur (wystawa „Natura Morta” pokazana w 2011 r. w Mediolanie).

Drugim źródłem, do którego Toogood świadomie się odwołuje, jest sztuka i szeroko pojęta kultura. Nie boi się historycznej nostalgii, kolorów, dekoracji i ornamentów. Używa ich, by wywołać u odbiorcy emocje. Jej działania nie mają charakteru powtórzenia czy pastiszu, są twórcze i zaskakujące. W ostatnich latach widać też, jak dyscyplinuje swoją wyobraźnię. Duży wpływ mają na nią prace angielskich modernistów z lat 20. i 30. ubiegłego wieku, m.in. Barbary Hepworth, co widać po rzeźbiarskich, geometrycznych formach prac („Element Table”).

► Pani Majsterklepka

Podobnie jak Tom Dixon, z którym współpracuje, Faye Toogood jest samoukiem i działa, zdając się na intuicję. Lubi majsterkowanie, naprawianie, ulepszanie. Bada możliwości różnych materiałów: metalu, drewna czy kamienia, uczy się ich zastosowania. Fascynację opalizującymi metalami wykorzystwała w projekcie toaletki „Cage For Birds”, która zdobyła nagrodę magazynu „Wallpaper” za najlepsze użycie materiału. W każdym z jej projektów widać zamiłowanie do rzemiosła. Tworzy we współpracy z brytyjskimi firmami, których istnienie jest zagrożone w czasach masowej produkcji.

Jej marzeniem jest ponowne nawiązanie kontaktu z odbiorcą wzornictwa, tworzenie miejsc, w których nabywca ma okazję zobaczyć, jak rzeczy są projektowane i wytwarzane. Taki sposób wytwarzania jest jednak niezwykle czasochłonny i kosztowny. Większość projektów Faye Toogood to przedmioty kolekcjonerskie, osiągające ogromne ceny. To powoduje, że jest projektantką niszową i ekskluzywną, choć, jak sama mówi, tworzy też doświadczenia, które są dostępne dla każdego, podobnie jak świat jej wyobraźni i kolekcja wykreowanych nastrojów.



▲ ELEMENT TABLE
WWW.FAYETOOGOOD.COM

KATARZYNA ANDRZEJCZYK-BRIKS ► HISTORYK SZTUKI OD LAT PASJONUJĄCY SIĘ HISTORIA I WSPÓŁCZESNOŚCIĄ WZORNICTWA. UCZY HISTORII ARCHITEKTURY WNĘTRZ I HISTORII DESIGNU W WSNHID ORAZ SWPS W POZNANIU.